

Ks. Tadeusz Szwagrzyk, Kraków

POCAŁUNEK POKOJU

Rubryki mszału rzymskiego wsominają o pocałunku pokoju w czasie Mszy św. Ta piękna i wzruszająca ceremonia ma miejsce po modlitwie o pokój: *Domine Jesu Christe, qui dixisti Apostolis tuis*, a tuż przed Komunią św. kapłana i wiernych. EY lepiej zrozumieć sens tej ceremonii, warto zwrócić uwagę na jej genezę i cel w liturgii Kościoła.

1. *Historia*. Prawie u wszystkich ludów znany był pocałunek jako symbol pokoju, zgody, czci, miłości i braterstwa. Różnice zachodziły tylko w sposobie. U jednych całowano czoło lub policzek, inni całowali szaty, stopy, czy ziemię. Niewolnik całował rękaw lub tunikę swego pana; zwycięzcy stopy zwycięzcy.

Zwyczaj taki znany był także u Żydów. Wynika to, między innymi, ze słów Chrystusa Pana wypowiedzianych do Szymona faryzeusza: „Wszedłem do domu twego, nie dałem wody na nogi moje.. Nie dałem mi pocałunku, a ona odkąd weszła nie przestała całować nóg moich“¹⁾. Także Judasz pocałunkiem zdradził Syna Bożego.

Apostołowie: św. Paweł i św. Piotr upominają pierwszych chrześcijan, ażeby pozdrawiali się *osculo sancto*²⁾. Albowiem już w czasach apostołskich pocałunek pokoju uchodził między chrześcijanami za wyraz miłości bliźniego, a następnie przeszedł do liturgii kościelnej.

I tak św. Justyn, męczennik mówi o pocałunku pokoju w czasie liturgicznych nabożeństw³⁾. Po św. Justynie pisarze kościelni coraz częściej wspominają o pocałunku pokoju w czasie funkcji liturgicznych, zarówno w Kościele Zachodnim jak i Wschodnim. Można tu wymienić: Klemensa Aleksandryjskiego, Oryginesa, Kanony Hipolita, św. Cyryla Jerozolimskiego, św. Jana Chryzostoma, a wśród pisarzy zachodnich: Tertuliana, św. Cypriana, św. Hieronima, św. Augustyna.

Pocałunku pokoju udzielano początkowo w czasie Mszy św., przed procesją ofiarną wiernych, według zalecenia Mistrza: „Jeżeli tedy ofiarujesz dar swój do ołtarza i tam wspomniesz, że brat twój ma coś prze-

¹⁾ Łk 7, 45.

²⁾ Rzym 16, 16; 1 Kor 16, 20; 2 Kor 13, 12; 1 Tes 5, 26; 1 P 5, 14.

³⁾ Apol., I, 65.

ciwko tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem i idź pierwiej pojednać się z bratem swoim, a wtedy przyszedłszy, ofiarujesz dar swój“⁴⁾.

Historia ikonografii chrześcijańskiej daje nam słabe tylko wyobrażenie o tej ceremonii; czasami tylko spotykamy ludzi nachylających się ku sobie, wkładających ręce jeden na drugiego⁵⁾.

Więcej wiadomości na ten temat znajdujemy w Konstytucjach Apostolskich (II, 57): „Po wyjściu katechumenów i pokutujących, powstają wszyscy i zwróciwszy się ku wschodowi, modlą się do Boga, który od strony wschodu wstąpił na niebiosy... Diakon, stojący przy boku biskupa, rzecze do ludu: Niech żaden z was w sercu nie ma nic przeciw bratu; niech nikt nie czyni nic w skrytości. Wówczas wszyscy pozdrawiają się w Panu pocałunkiem, mężczyźni zamieniają między sobą uścisk, toż czynią niewiasty“. I dalej: „Biskup pozdrawia zgromadzenie, mówiąc: Pokój Boży niech będzie z wami, a lud odpowiada: I z duchem twoim, i gdy diakon z kolei rzecze: Pozdrawiajcie się świętym pocałunkiem, wówczas duchowni obejmują uściskiem swojego biskupa“⁶⁾.

W Kościele rzymskim, conajmniej od IV wieku, pocałunek pokoju udzielany był przed Komunią św. Wspomina o tym list papieża Innocentego I (401—417), do biskupa Decencjusza z Eugubium: „Twierdzisz, że niektórzy polecają wiernym pocałunek pokoju przed dokonaniem tajemnic, albo że kapłani udzielają go sobie wzajemnie. Jednak należałoby go zapowiadać dopiero po dokonaniu wszystkiego (nie wolno tego wyjawiać w szczegółach)⁷⁾. Jak wiadomo, wierni dali przez niego pozwolenie na to wszystko, co dokonuje się w tajemnicach i co odprawia się w Kościele. Ma on wyrażać, że akcja kończy się symbolem pokoju“.

Potwierdzają to także *sakramentarze*: Leoniański, Gelazjański, Gregoriański, które mają modlitwę do udzielania pocałunku pokoju przed Komunią św., a nie mają jej przed Ofiarowaniem. Również św. Augustyn dowodzi, że w Afryce⁸⁾ *pax* był udzielany przed Komunią: „Po przeistoczeniu odmawiamy *Ojczy nasz*, potem mówi się *Pax vobiscum*, a wszyscy chrześcijanie udzielają sobie pocałunku pokoju“.

Niemniej jednak w liturgii greckiej, gallikańskiej, mozarabskiej pocałunek pokoju ma miejsce na początku Mszy wiernych. Liturgie wschodnie podają przed pocałunkiem pokoju modlitwę, w której kapłan prosi Boga, by nic ziemskiego nie wcisnęło się do tego obrzędu, a w liturgii gallikańskiej w czasie *paxu* kapłan odmawia modlitwę: *Collecta ad pacem*.

Pocałunek pokoju w dawnej formie przetrwał prawie do XIII wieku. Później przy udzielaniu *paxu* zaczęto używać tzw. pacyfikału (*oscula-*

4) Mt 5, 23.

5) Fleury. La Messe, Paris 1838, s. 134.

6) VIII, 11.

7) Jest to aluzja do tzw. *disciplina arcani*.

torium, asser ad pacem, tabula pacis, lapis pacis). Ojczyzną pacyfikału jest prawdopodobnie Anglia, a stamtąd rozpowszechnił i przyjął się prawie powszechnie w innych krajach. Wierni obecni w kościele całowali pacyfikał na znak jedności wiary i miłości wzajemnej, tak pięknie wyrażonej przez ów pocałunek liturgiczny.

Pewną jest jednak rzeczą, że do czasów papieża Innocentego III (1198—1216), wierni również otrzymywali *pax per oscula*, jak to wynika z traktatu tegoż papieża *De Mysteriis Missae*. Zdaniem kardynała Bony pacyfikał wprowadzili pierwsi do liturgii OO. Franciszkanie⁸⁾.

Obecnie używa się także pacyfikału, np. podaje się go do pocałowania kardynałowi i biskupowi diecezjalnemu, gdy asystują przy Mszy św. czytanej, a także w innych wypadkach przewidzianych przez prawo liturgiczne.

Natomiast *pax per oscula* otrzymują, w czasie Mszy św. uroczystej, także z wystawieniem Najśw. Sakramentu¹⁰⁾, z wyjątkiem trzech ostatnich dni W. Tygodnia i Mszy św. żałobnych, obecni przybrani przynajmniej w komżę.

W Wielki Czwartek i W. Piątek Kościół, jak wyjaśnia Amalariusz¹¹⁾, nie chce przypominać pocałunku Judasza, zdrajcy; w W. Sobotę nie ma *paxu* ponieważ Chrystus Pan nie ogłosił jeszcze pokoju uczniom swoim; wreszcie w Mszach żałobnych nie daje się tego pozdrowienia, gdyż „dusze wiernych zmarłych, nie są, ani nie będą w niepokoju tego świata“¹²⁾. Należy również o tym pamiętać, że *pax* był w ścisłej jedności z Komunią św., a ponieważ Komunii św. nie rozdzielano w czasie Mszy św. żałobnej, dlatego też pocałunku pokoju nie było¹³⁾.

2. *Obrzęd*. Obecnie celebrans przed udzieleniem pocałunku pokoju, odmawia następującą, bardzo odpowiadającą chwili, modlitwę:

Panie, Jesu Chryste, któryś rzekł Apostołom swoim: Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję, nie zważaj na grzechy moje, lecz na wiarę Kościoła swego i według woli swojej rącz go darzyć pokojem i utwierdzać w jedności. Który żyjesz i królujesz, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Po odmówieniu tej modlitwy, celebrans całuje wraz z diakonem ołtarz, który jest symbolem Chrystusa Pana, a następnie zwraca się do stojącego po prawej ręce diakona, a gdy celebransem jest biskup —

⁸⁾ Sermo 227.

⁹⁾ Por. Ephemerides Liturgicae 39 (1925) 82.

¹⁰⁾ SRC 30 Augusti 1892, n. 3792, ad 4.

¹¹⁾ De Eccl. Off., I, c. 13.

¹²⁾ Durandus, Rationale Divin. Off., IV, c. 53.

¹³⁾ Ephemerides Liturgicae 39 (1925) 84: „at forsitan vera ratio repetenda est ex hoc quod antiquitus omnes Missae defunctorum erant privatae, ac proinde cum Communio fieri non posset nisi in Missis solemnioribus...“.

archidiakona, i udziela mu pocałunku pokoju, mówiąc: *Pax tecum*, a otrzymujący odpowiada: *Et cum spiritu tuo*. Następnie *pax* otrzymują inni duchowni przy ołtarzu i w chórze według porządku wskazanego w Ceremoniale Biskupim.

3. *Znaczenie*. Pocałunek pokoju jest wyrazem miłości bratniej, w łączności z Komunią św., koniecznym przygotowaniem do niej. Przede wszystkim jednak pocałunek pokoju jest pięknym symbolem wspólnoty wiernych między sobą i Chrystusem. Pocałunek pokoju pochodzi z ołtarza, a ten jest, jak wiemy symbolem Chrystusa Pana, który łączy wszystkich wiernych; jest to jedność z Chrystusem, a więc to do czego zmierza Msza św. i Komunia św.; i ta jedność chrześcijan z Chrystusem, tak pięknie wyrażona jest w pocałunku pokoju.

Poza tym, jak to wynika z przytoczonego na początku listu papieża Innocentego I, do biskupa Decencjusza z Eugubium, *pax* w liturgii rzymskiej stanowi jeszcze: zakończenie aktu ofiarnego. Uczestniczący w Mszy św. wymieniając pocałunek pokoju wyciskają niejako pieczęć na kończącej się świętej czynności. Msza św. odprawiana przez papieża jeszcze dziś wskazuje na takie znaczenie pocałunku pokoju; papież bowiem do *pax* włącznie pozostaje przy ołtarzu, na którym odprawiała się Msza św., a potem opuszcza ołtarz, aby przyjąć Komunię św. na swoim tronie.

Właściwością obrządku rzymskiego jest to, że pocałunek pokoju ma miejsce pod koniec odnośnej czynności liturgicznej; tak jest nie tylko we Mszy św., ale także np. przy święceniach kapłańskich, konsekracji biskupiej. Dawniej także udzielanie sakramentu bierzmowania kończyło się pocałunkiem pokoju, z którego do dziś pozostało prawdopodobnie lekkie uderzenie w policzek bierzmowanego. Podobnie było przy udzielaniu chrztu św.¹⁴). W tych i innych czynnościach liturgicznych pocałunek pokoju zawsze był pięknym symbolem wspólnoty chrześcijańskiej.

Kraków

Ks. TADEUSZ SZWAGRZYK

¹⁴ Corblet. Hist: du Baptême, Paris 1882, 455.